



Warszawa, 2 kwietnia 2024 r.

Dotyczy: *Prawo o zdrowiu zwierząt – ocena*

Szanowni Państwo,

Szanowne Przedstawicielki i Przedstawiciele Komisji Europejskiej,

W imieniu Green REV Institute (REV), inicjatora i koordynatora koalicji Future Food 4 Climate, zrzeszającej 105 organizacji społeczeństwa obywatelskiego, chcę przedstawić stanowisko REV w ramach prowadzonych przez KE konsultacji dot. [Prawo o zdrowiu zwierząt – ocena](#).

Konsultacje społeczne

Komisja Europejska prowadzi konsultacje społeczne, aby ocenić czy przepisy dot. przenośnych chorób zwierząt wraz z pochodnymi przepisami szczegółowymi: spełniają swoje cele, są proporcjonalne, dotyczą bieżących i pojawiających się potrzeb, są spójne z innymi działaniami UE, mają wartość dodaną na poziomie Unii.

W ramach oceny zbadane ma również zostać, czy obowiązujące przepisy pozostają adekwatne do zakładanych celów.

Apel do władz UE

Na wstępie w imieniu obywateli i obywaterek UE oraz organizacji społeczeństwa obywatelskiego zwracamy się do władz Unii Europejskiej z apelem o pilne rozpoczęcie zielonej transformacji systemu żywności do systemów roślinnych. Sama Komisja Europejska wskazuje w informacji dot. konsultacji, że konsultacje dotyczą bezpieczeństwa żywności.



Tylko w 2020 r. [Najwyższa Izba Kontroli](#) przeprowadziła badanie dot. działań służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo żywności, wskazując na niebezpieczeństwa związane z żywnością, w szczególności żywnością produkcji zwierzęcej. NIK wykazał, że: “funkcjonujące w Polsce w latach 2017–2018 systemy zapewnienia bezpieczeństwa oraz jakości żywności wymagają zmian w obszarze ochrony konsumenta przez spożyciem lub nabyciem produktów o niedostatecznej jakości. W ramach [kontroli dot. antybiotyków](#) NIK w 2017 r.: “Wyniki kontroli NIK wskazują, że w hodowlach zwierząt antybiotyki są powszechnie używane. Stosowało je aż 70 proc. hodowców zwierząt z woj. lubuskiego objętych monitoringiem wody i pasz. W hodowlach indyków i kurcząt rzeźnych odsetek ten był jeszcze wyższy i przekraczał 80 proc. W każdym zbadanym wypadku użycie antybiotyków było uzasadniane względami leczniczymi. Jednak luki w nadzorze nad tym rynkiem są tak poważne, że urzędowy obraz może nie odpowiadać rzeczywistości. Dlatego NIK – nie przesądzając o zasadności podawania antybiotyków zwierzętom w hodowlach, ani nie rozstrzygając, czy preparaty były podawane profilaktycznie, czy w uzasadnionych przypadkach leczniczych - wskazuje, że skala i zakres ich stosowania budzą uzasadnione obawy co do skutków, jakie może to spowodować teraz i w przyszłości.” Niestety według [Polska nadal znajduje się na czele państw członkowskich, które wykorzystują antybiotyki w hodowlach](#). Raport Europejskiej Agencji Leków, Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC), Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) wykazał wyraźnie, że mamy do czynienia z krytyczną sytuacją związaną z antybiotykoopornością i wykorzystywaniem antybiotyków w produkcji zwierzęcej. W 2022 r. w Polsce zużyto 838 ton antybiotyków dla zwierząt tzw. hodowlanych przeznaczonych na żywność.

Produkcja zwierzęca jest niebezpieczna dla zdrowia publicznego. Odnosi się to nie tylko do osób konsumenckich, ale także osób mieszkających w pobliżu ferm wielkotowarowych czyli tzw. przemysłowych, czy osób pracujących w produkcji zwierzęcej. Jak wskazują autorzy i autorki raportu [Safe and Just. Plant Based Treaty](#) (2023): “Ludzie mieszkający w pobliżu ferm zwierząt, rzężni, zanieczyszczonych dróg wodnych i nieekologicznych pól monokulturowych, które są



nieproporcjonalnie zlokalizowane w biedniejszych społecznościach, stają w obliczu kwestii sprawiedliwości środowiskowej. Na przykład społeczności BIPOC, które mieszkają w sąsiedztwie dużych ferm trzody chlewnej w Karolinie Północnej w USA, doświadczają niekorzystnych kwestii zdrowotnych, gdy fermy rozpylają odpady zwierzęce na polach (Cappiello, 2021). Amerykańskie Centrum Kontroli Chorób donosi, że odpady z ferm skoncentrowanego żywienia zwierząt (CAFO) "zawierają różne zanieczyszczenia, takie jak azot i fosfor; patogeny, takie jak E. coli; hormony wzrostu; antybiotyki; chemikalia stosowane jako dodatki do obornika lub do czyszczenia sprzętu; krew zwierząt; odcieki z kiszonki z paszy kukurydzianej; lub siarczan miedzi stosowany w kąpielach dla krów" (Mercy for Animals Report, 2022). Ludzie mieszkający w pobliżu ferm zwierząt są narażeni na wyższy poziom chorób, w tym astmę, podrażnienie oczu, nudności, bóle głowy i cierpienie psychiczne spowodowane silnym zapachem, głośnym hałasem, scenami cierpienia zwierząt i większym narażeniem na zakaźne choroby odzwierzęce." W Polsce w 2022 r. Ministerstwo Zdrowia zleciło badania na obszarze województwa wielkopolskiego. W [piśmie skierowanym do Pana Tomasza Latosa, Przewodniczącego Sejmowej Komisji Zdrowia](#) (28 czerwca 2022 r.), Ministerstwo podkreśla, że: "Chów zwierząt bez wątpienia nie pozostaje bez wpływu na zdrowie zarówno dla osób pracujących na fermach przemysłowych, jak i osób zamieszkujących w ich sąsiedztwie. Oprócz zagrożeń chemicznych i fizycznych, zagrożenie stanowią szkodliwe czynniki pochodzenia biologicznego, do których zaliczane są mikro i makroorganizmy (bakterie, wirusy, promieniowce, grzyby) oraz wytwarzane przez nie struktury i substancje, wywierające niekorzystny wpływ na człowieka i które mogą być przyczyną dolegliwości i chorób m.in. pochodzenia zawodowego. W środowisku o charakterze wiejskim źródłem szkodliwych czynników biologicznych (SCB) są: zakażeni ludzie i zwierzęta, ścieki, odpady, produkty zwierzęce i roślinne, pyły, wydaliny ludzkie i zwierzęce, materiał kliniczny, gleba, woda, aerozole. SCB najczęściej przenoszone są drogą powietrzno-kropelkową, powietrzno-pyłową, przez skórę i błony śluzowe, przez ukłucie stawonogów (kleszczy, pcheł). Ze względu na rodzaj oddziaływania na organizm człowieka, szkodliwe czynniki biologiczne można podzielić na te, które wywołują zoonozy (choroby odzwierzęce) lub charakteryzują się działaniem



alergizującym i immunotoksycznym. Jednym z poważniejszych zagrożeń dla pracowników ferm przemysłowych są bioaerozole, w skład których mogą wchodzić cząstki, których źródło stanowią w głównej mierze zwierzęta hodowlane (wydzieliny, wydaliny, fragmenty naskórka, pierza itp.). W Polsce nie ma obowiązujących norm w zakresie dopuszczalnych stężeń bakterii, termofilnych promieniowców, grzybów oraz endotoksyny bakteryjnej w powietrzu na danych stanowiskach pracy, natomiast istnieją propozycje Zespołu Ekspertów ds. Czynników Biologicznych dla dopuszczalnych stężeń wymienionych czynników w pomieszczeniach roboczych zanieczyszczonych pyłem organicznym. Trudności z wprowadzeniem prawnie obowiązujących norm wynikają m.in. z ograniczeń prowadzenia badań naukowych w zakresie bioaerozli na fermach hodowlanych. Przedsiębiorcy prywatni niechętnie wyrażają zgodę na pobór prób powietrza w obawie, że tego typu działania mogą wpłynąć stresogennie na zwierzęta.”

[Biała Księga Sektora Hodowlanego: Smród, krew i łzy](#) dr. Sylwii Spurek, Posłanki do Parlamentu Europejskiego 2019-24, byłej Zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich stanowi jedyne dotychczas kompleksowe opracowanie pokazujące na fakty i komentarze osób eksperckich w zakresie oddziaływania produkcji zwierzęcej między innymi na zdrowie i życie ludzi. “Fermy mają negatywny wpływ na zdrowie ludzi – w skali zarówno globalnej, jak i lokalnej. Osoby mieszkające w ich pobliżu zagrożone są wystąpieniem różnych problemów zdrowotnych, których źródłem mogą być następujące skutki działania ferm: podwyższone poziomy pyłu PM2.5; rozprzestrzenianie zoonoz (przez kontakt bezpośredni z zakażonymi zwierzętami lub pośrednio poprzez środowisko); obciążenie chorobami takimi jak astma, zapalenie płuc, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), antybiotykooporność (antybiotykooporne i mulantybiotykooporne szczepy bakterii oraz geny oporności na antybiotyki), a także psychosomatyczne i drażniące oddziaływanie odorów i hałasu. Do tego zestawu problemów w skali lokalnej należy dodać istotne również w skali globalnej ryzyko pojawienia się kolejnych zoonoz wywołanych przez czynniki chorobowe nowe lub istniejące, które rozwiną dodatkowe cechy po zmianie żywiciela lub obszaru występowania. Przykładami takich chorób są gorączka Q, która pojawiła się w Holandii w populacji ludzi zamieszkałych



wokół hodowli kóz, oraz ptasia grypa, która zdaniem ekspertów wcześniej czy później wywoła epidemię o skali trudnej do przewidzenia. Zgodnie z koncepcją Jednego Zdrowia, promowaną obecnie intensywnie m.in. przez Komisję Europejską, zdrowie ludzkie jest ściśle powiązane ze zdrowiem zwierząt i stanem środowiska. Takie podejście ma na celu zapewnienie w długoterminowej perspektywie zrównoważonego wykorzystywania zasobów dostępnych na Ziemi, konieczność zapewnienia pełnowartościowej i zdrowej żywności ludziom oraz ochronę zdrowia i dobrostanu zwierząt, w szczególności tzw. hodowlanych. Jej stosowanie w praktyce oznacza konieczność projektowania i wdrażania programów, polityk, ustawodawstwa i badań opartych na współpracy wielu sektorów, aby osiągnąć lepsze wyniki w zakresie zdrowia publicznego. Koncepcja wdrażana jest w różnym stopniu na poziomie lokalnym, krajowym i globalnym. Zyskuje w ostatnich latach na popularności w związku z rosnącym zagrożeniem epidemicznym ze strony chorób pochodzenia zwierzęcego.”

Niewątpliwie, ambicje strategii Od pola do stołu oraz Europejskiego Zielonego Ładu muszą być implementowane poprzez konsekwentne przechodzenie do roślinnych systemów żywności. Zagrożenia ze strony produkcji zwierzęcej są niebezpieczne dla zdrowia i życia osób konsumenckich, osób mieszkających na obszarach wiejskich, osób pracujących w produkcji zwierzęcej. Wzrost produkcji zwierzęcej, liczby transportowanych i zabijanych zwierząt nie buduje gospodarki przyszłości ani konkurencyjności Unii Europejskiej bo bazuje na systemie, który szkodzi ludziom, zwierzętom i planecie. Budowa gospodarki przyszłości wymaga przekierowania wysiłków na odchodzenie od systemu opartego na żywności zwierzęcej i zabijaniu zwierząt, do nowoczesnych systemów roślinnych. Chcemy zwrócić Państwa uwagę na fakt, że w kontekście eksportu i relacji handlowych przechodzenie do systemów roślinnych dla zdrowia i bezpieczeństwa osób konsumenckich jest kluczowe.

Niebezpieczne produkty zwierzęce z UE na rynku brytyjskim (2023/2024)



W czerwcu 2023 r. The Bureau of Investigative Journalism opublikowało wyniki [śledztwa](#). Ujawniono, że, jeden z głównych dostawców mięsa do brytyjskich supermarketów zaopatruje się w kurczaki, którym podawane są antybiotyki związane z rozprzestrzenianiem się śmiertelnych superbakterii, co zwiększa ryzyko przyszłych wybuchów chorób zagrażających życiu. Polski gigant mięsny SuperDrob wykorzystywał kurczaki z ferm, które stosują leki sklasyfikowane jako "krytyczne" dla zdrowia ludzkiego, pomimo poważnego ryzyka, jakie stwarza to dla konsumentów. SuperDrob sprzedawał mrożone produkty drobiowe do Lidla, Asdy i Iceland. Firma była powiązana ze śmiertelną epidemią salmonelli w 2020 r. - która, jak ujawniły TBIJ, Guardian i ITV, dotyczyła bakterii opornych na wiele leków - a w ciągu kolejnych 18 miesięcy doszło do co najmniej 15 zakażeń salmonellą związanych z drobiem SuperDrob. [19 marca br. Bureau of Investigative Journalism w najnowszej publikacji](#) wskazało, że: "Brytyjskie władze ds. bezpieczeństwa żywności rozważają zakaz importu niektórych produktów drobiowych z Polski w odpowiedzi na rosnące zarażenia salmonellą. W liście wysłanym do Komisji Europejskiej i Głównego Inspektoratu Weterynarii w Polsce w grudniu 2023 r. urzędnicy wyrazili zaniepokojenie brakiem działań w zwalczaniu choroby w zanieczyszczonym mięsie i jajkach eksportowanych do Wielkiej Brytanii.

List, uzyskany przez TBIJ i ITV News, podkreślił wzrost przypadków salmonelli związanych z polskim drobiem.. **Wymieniono w nim sześć poważnych epidemii, które spowodowały co najmniej 2 680 zarażeń u ludzi i kilka zgonów w ostatnich latach - liczby wcześniej nieuznane przez rząd brytyjski.**

Interwencja brytyjskiej Agencji Norm Żywnościowych (Food Standards Agency/ FSA) nastąpiła mniej niż rok po tym, jak śledztwo TBIJ i ITV związane z dużym dostawcą kurczaków z Polski (Superdrob) wykazało związek z rozprzestrzenianiem się infekcji opornych na antybiotyki. Wkrótce potem pojawiły się ostrzeżenia przed salmonellą w Wielkiej Brytanii i Europie. W grudniu FSA poinformowała konsumentów i konsumentki, aby "byli ostrożni" podczas obchodzenia się z chłodzonymi i mrożonymi kurczakami i indykami, gdyż prowadziła



dochodzenie w sprawie wielu szczepów salmonelli związanych z polskimi produktami drobiowymi importowanymi do Wielkiej Brytanii.

Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) wydał alert, łącząc ponad 330 przypadków salmonelli u ludzi z zakażonym drobiem w 2023 roku. Większość zanieczyszczonych próbek pochodziła z Polski. **Wśród chorych były małe dzieci i niemowlęta, zidentyfikowano ofiary w Danii, Francji, Irlandii, Włoszech, Holandii, Wielkiej Brytanii i Austrii - gdzie jedna osoba zmarła.**

Mięso z kurczaków z Polski zostało powiązane z ponad 100 alertami dotyczącymi bezpieczeństwa żywności od publikacji pierwotnego śledztwa TBIJ w czerwcu 2023 roku, z których większość dotyczyła salmonelli.

Główny Inspektorat Weterynarii w Polsce powiedział, że nie ma jednoznacznych dowodów wskazujących, że produkty pochodzące z Polski były źródłem trzech epidemii salmonelli zgłoszonych przez europejski system alertów w 2023 roku. Ze względu na różnych końcowych producentów, którzy z kolei mają swoich dostawców mięsa, "udział innych podmiotów działających na rynku żywności jako źródła zakażenia nie może być potwierdzony ani wykluczony" - poinformował TNIJ. Dodano, że inspektorat przestrzega przepisów UE dotyczących salmonelli i oporności na antybiotyki oraz współpracuje z brytyjskimi władzami w dochodzeniach dotyczących zatrucia pokarmowego."

Podsumowanie

Bezpieczeństwo żywności stanowi fundament zaufania obywateli i obywaterek do władz i instytucji. Współczesny system żywności oparty na produkcji zwierzęcej, intensyfikacji produkcji, subsydiowaniu funkcjonowania sektora hodowlanego stanowi jedno z największych zagrożeń dla zdrowia i życia ludzi. Zoonozy, pandemie, antybiotykooporność to tylko część



kosztów jakie ponosimy ze względu na działania sektora produkcji zwierzęcej. Komisja Europejska musi pilnie rozpocząć działania w obszarze przeciwdziałania antybiotykooporności i kontroli państw członkowskich w obszarze regulacji dot. stosowania antybiotyków oraz działania w obszarze przechodzenia do zrównoważonych i bezpiecznych systemów produkcji żywności (m.in. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/6 z 11 grudnia 2018 r. w sprawie weterynaryjnych produktów leczniczych i uchylającego dyrektywę 2001/82/WE).

“W lipcu 2022 r. Komisja wraz z państwami członkowskimi uznała oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe **za jedno z trzech najpoważniejszych zagrożeń dla zdrowia w UE** Szacuje się, iż ponad 35 000 osób w UE/EOG i ponad 1,2 mln osób na całym świecie umiera każdego roku bezpośrednio z powodu zakażenia bakteriami opornymi na antybiotyki. Jeżeli władze i państwa nie podejmą dalszych działań, do 2050 r. liczba ofiar śmiertelnych oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe na całym świecie może osiągnąć ponad 10 milionów rocznie, czyli więcej niż oczekiwana liczba zgonów z powodu nowotworów i cukrzycy łącznie, co może spowodować szkody gospodarcze równie katastrofalne jak światowy kryzys finansowy w latach 2008-2009 (źródło: Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2023 r. w sprawie działań UE na rzecz zwalczania oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe (2023/2703(RSP)).”

Dodatkowo Komisja Europejska musi wprowadzać precyzyjne regulacje dot. zdrowia zwierząt tzw. hodowlanych, w tym ograniczenie i zakaz transportu żywych zwierząt, który poza cierpieniem zwierząt wywołuje ryzyka związane ze zdrowiem osób konsumenckich, regulacje dot. wzmocnienia działania służb kontrolnych jakości i skład żywności zwierzęcej w państwach członkowskich. Biorąc pod uwagę koszty dla zdrowia ludzi i systemu ochrony zdrowia władze UE powinny już dzisiaj opracować program wspierania i promocji żywności roślinnej dla ludzi oraz budowania europejskiego bezpieczeństwa żywności w oparciu o żywność pochodzenia roślinnego, z zapewnieniem sprawiedliwych warunków transformacji dla gospodarstw rolnych.



Green REV Institute

Green REV Institute to zielony think tank, watchdog klimatyczny działający dla transformacji systemu żywności. Green REV Institute łączy kropki na mapie praw człowieka, praw zwierząt i klimatu. Założony w 2014 r. włącza dla zmiany systemowej osoby aktywistyczne, buduje współpracę i partnerstwa dla transformacji systemu żywności.

Green REV Institute to organizacja członkowska [50by40](#), [Eurogroup for Animals](#), [European Vegetarian Union](#), Aquatic Animal Alliance, TAPP Coalition, Plant Europe network, OFOP, Niech Żyją, jedna z 10 NGO w EU Platform on Animal Welfare, wspiera [Plant Based Treaty](#). Green REV Institute jest organizacją akredytowaną przez Program Środowiskowy ONZ.

[Green REV Institute](#) zainicjował i jest operatorem pierwszej rzeczniczej koalicji dla naprawy systemu żywności w Polsce [Future Food 4 Climate](#), organizatorem międzynarodowego wydarzenia [European Vegan Summit](#), producentem raportu [Wegańska Warszawa](#) oraz [Posłuchaj Wegańskich Biznesów](#), oraz Katastrofy na talerzu (2023). Green REV Institute włącza młode osoby do działań na rzecz naprawy systemu żywności, edukuje i mobilizuje w ramach [Green Advocacy Academy](#). Green REV Institute jest operatorem programu Roślinna Szkoła.